

JAK WYBRAĆ DOBRE STUDIA PSYCHOLOGICZNE?

ROZMOWA Z PROF. PIOTREM SOROKOWSKIM DYREKTOREM INSTYTUTU PSYCHOLOGII UNIwersytetu Wrocławskiego

Przemysław Nowicki: W najbliższym czasie kandydaci dokonują ostatecznej decyzji dotyczącej wyboru kierunku studiów. W dzisiejszych czasach wiele uczelni (często niewielkich lub prywatnych) oferuje możliwość studiowania tych samych kierunków co państwowe uniwersytety. Na jedne dostać się łatwiej, a na inne - bardziej obłożone - trudniej. Czy warto się starać?

Piotr Sorokowski: *Na wstępie powiem po co ten wywiad. Od wielu lat stykam się z wieloma maturzystami, często z małych miejscowości, którzy nie mają dostatecznej wiedzy w jaki sposób wybrać studia. Nie chodzi o to aby przekonać ich do wyboru naszego instytutu, ale wskazać na potencjalne niebezpieczeństwa w wyborze studiów. Wybór odpowiedniej uczelni, w której przez najbliższe kilka lat będziemy studiować, rozwijać swoje pasje, pogłębiać wiedzę i umiejętności z danej dziedziny, jest bardzo ważny. To studia mogą determinować nasze dalsze życie zawodowe i społeczne. Na ich wyborze można bardzo dużo zyskać lub stracić. Warto zastanowić się nad tym, co powinniśmy wziąć pod uwagę wybierając studia!*

P.N.: Dlaczego to takie ważne, aby wybrać właściwe studia na odpowiedniej uczelni?

P.S.: *To bardzo ciężkie pytanie. Mogę powiedzieć na co ja, doświadczony pracownik, od wielu lat stykający się z wieloma Instytutami Psychologicznymi zwracałbym uwagę.*

Żeby otworzyć dany kierunek (np. psychologię) wystarczy spełniać pewne wymogi formalne Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Dlatego w całej Polsce otwierają się szkoły oferujące studia psychologiczne z pozornie bardzo ciekawą ofertą edukacyjną. Zachęcam jednak do sprawdzenia kadry naukowej, która będzie nas kształcić przez następne kilka lat.

W nowopowstałych szkołach zajęcia często prowadzone są przez zaledwie kilku czy maksymalnie kilkunastu pracowników, z których część w ogóle nie jest specjalistami w nauczanej dziedzinie (np. nie są psychologami - w dzisiejszych czasach wszystko da się sprawdzić w Internecie)! Dla porównania w naszym instytucie zajęcia prowadzi ponad 50-ciu pracowników będących specjalistami z różnych dziedzin psychologii takich jak: kliniczna, społeczna, zarządzania, edukacji czy wychowania, psychoneurologia, psychologia reklamy i inne. Staramy się także sprowadzać nowych wyróżniających się pracowników z innych ośrodków naukowych. Podsumowując nie wybierałbym studiów w instytucji, która zatrudnia

mniej niż 25-30 pracowników na pełnym etacie, którzy mają wykształcenie psychologiczne.

P.N.: Jak to wpływa na jakość kształcenia studentów?

P.S.: Nasi studenci już od pierwszego semestru mają kontakt nie tylko z profesorami na wykładach, ale także z doświadczonymi praktykami podczas zajęć ćwiczeniowych, co również jest nie bez znaczenia dla jakości kształcenia. Jako nowa dyrekcja staramy się aby tego typu zajęć było jak najwięcej. Ważne jest także, aby studenci mieli dostęp do tych wykładowców, aby nie byli dostępni tylko przez jeden czy dwa weekendy, kiedy akurat przyjechali i prowadzą zajęcia, i w danym semestrze już nie można ich spotkać na uczelni.

P.N.: Na co jeszcze zwrócić uwagę? Jak nie dać się nabrać na pozornie atrakcyjną ofertę edukacyjną?

P.S.: Po pierwsze wybierałbym Instytut Psychologii z dużego Uniwersytetu czy ewentualnie bardzo dużej szkoły prywatnej. Szkoły wyższe z tradycjami, mimo wielu kłopotów mają swoją markę na rynku pracy i liczną kadrę. Zazwyczaj znajdują się też w dużych miastach, które pozwalają na rozwój i dają bardzo duże szanse atrakcyjnej pracy. Nasi absolwenci z łatwością znajdują pracę. W naszym instytucie działa też Pracownia HR, która nie tylko szkoli studentów, ale też ogłasza nabory na płatne staże w biznesie.

Zwrócę uwagę na bardzo ważną rzecz - wiele instytucji ogłasza nabór na studia psychologiczne, które nie mają nazwy "psychologia" tylko " (aby nie być poświadczonym o reklamę negatywną wymyślmy nazwę☺) psychologia sztuki/zdrowia/czegokolwiek". Z pozoru wygląda to na studia bardziej spersonalizowane i specjalistyczne. Jeśli znajdą Państwo taki zlepek oznacza to niestety z bardzo dużym prawdopodobieństwem, że dana jednostka nie ma wystarczającej kadry aby stworzyć studia psychologiczne - a spełnia wymogi Ministerialne dla odrębnej od psychologii dziedziny nauki - czyli w danym przykładzie dla sztuki czy zdrowia. Osoba po skończeniu takich studiów nie ma kwalifikacji psychologa!

Wydziały lub instytuty, które za swoją działalność otrzymały oficjalną kategorię Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (rozpiętość kategorii to: A+, A, B, C, D - przyp. red.). Ta kategoria nie wprost świadczy o jakości dydaktyki ale mówi o potencjale naukowym jej pracowników. Nasz wydział ma kategorię A. W kontekście wyborów studiów najważniejsze jest jednak to, żeby dana uczelnia nie miała skrajnie niskiej kategorii (C, D) ale przede wszystkim miała jakąkolwiek z tych kategorii, bo wiele z nich w ogóle takiej nie posiada!

P.N.: A rankingi tworzone przez prasę?

P.S.: Nie zwracałbym dużej uwagi na rankingi publikowane przez prasę. Być może brak jednostki w tego typu ranking powinien już być dla maturzysty ostrzeżeniem. Może, zabrzmi to zabawnie, ale będąc dyrektorem, do którego napływają podania i prośby, wiem ile osób studiujących w instytutach, które są nad nami w tych rankingach chce się do nas przenieść po pierwszym roku studiów. Wiem też jak rośnie nabór na nasze studia i że jest on niezależny od tych rankingów. Sugeruję o korzystaniu z tych rankingów z rozsądkiem - jak już mówiłem nie wybrałbym po prostu psychologii która otrzymuje w nim zerowe punkty, albo po prostu w nim nie figuruje.

P.N.: Co jeszcze trzeba sprawdzić, aby wybrać dobrze?

P.S.: Jak zwykle diabeł tkwi w szczegółach. Na pewno warto porównać liczbę godzin w programie studiów na danym kierunku. Warto zrobić tu rozróżnienie na zajęcia wykładowe i te prowadzone w mniejszych grupach. Sprawdzić czy część tych zajęć nie jest prowadzona tylko w trybie on-line.

P.N.: Zazwyczaj studia kojarzone są właśnie z wykładami. Dlaczego to rozróżnienie na wykłady i ćwiczenia jest ważne?

P.S.: Nawet najlepsi wykładowcy nie są w stanie nauczyć studentów wszystkiego podczas wykładów w auli. Niestety, wiele szkół ułatwia sobie pracę, zwiększając w programie liczbę godzin wykładów kosztem zajęć warsztatowych czy konwersatoriów. Oczywiście tracą na tym studenci, którzy nie mają możliwości np. zdobycia konkretnych umiejętności na ćwiczeniach czy warsztatach. W naszym instytucie oferujemy na studiach dziennych blisko 2500 godzin zajęć. Studia wieczorowe to aż 80% tego czasu! Z tego znakomita większość to zajęcia właśnie warsztatowe czy konwersatoryjne prowadzone w mniejszych grupach.

P.N.: To całkiem sporo!

P.S.: Zapewnia to komfort zarówno nauczania jak i uczenia się. Nie idziemy na łatwiznę! (śmiech).

P.N.: Poruszyłeś kwestię możliwości studiowania psychologii w trybie wieczorowym. Czy wybór takich studiów nie jest wyborem "gorszego sortu" ?

P.S.: Zdecydowanie nie! Studenci wieczorowi mają bardzo szeroki wachlarz możliwości w porównaniu ze studentami dziennymi. Od rana mogą chociażby realizować się na praktykach lub podczas wolontariatu, a po południu uczęszczają na zajęcia, które prowadzone są najczęściej przez tych samych wykładowców. Po pięciu latach studiów wchodzi na rynek pracy bogatsi w wiedzę i doświadczenie.

P.N.: Czym różni się studiowanie w trybie wieczorowym od studiów zaocznych oferowanych często przez prywatne uczelnie?

P.S.: Zajęcia dla studentów wieczorowych odbywają się w ciągu tygodnia od poniedziałku do piątku. Nie są skumulowane podczas weekendu. Nie czarujmy się, wytrzymanie 8 i więcej godzin zajęć podczas jednego dnia zjazdu, po całym tygodniu pracy jest bardzo trudne, żeby nie powiedzieć niemożliwe. To dotyczy zarówno studentów jak i prowadzących.

P.N.: Dlaczego Instytut Psychologii Uniwersytetu Wrocławskiego nie otwiera studiów zaocznych?

P.S.: *Na studia takie jest zapotrzebowanie. Jednak po długich dyskusjach w gronie naszych pracowników zdecydowaliśmy, że w naszym instytucie stawiamy nie na ilość a na jakość! Trzeba pamiętać, że zajęcia mają służyć także pogłębionej refleksji a tej nie da się doświadczyć hurtowo czy też na zawołanie. Jesteśmy głęboko przekonani, że nie jest możliwe wykształcenie dobrego psychologa poniżej pewnego progu liczby godzin zajęć. Dla nas ten próg stanowią właśnie studia wieczorowe. Edukacja to proces i musi być rozłożony odpowiednio w czasie. Skracanie tego czasu to pójście na skróty i w pewnym sensie oszukiwanie samego siebie. A przecież nie o to chodzi!*

P.N.: **Na co jeszcze zwrócić uwagę? Jak oddzielić przysłowiowe ziarno?**

P.S.: *Nie brałbym też pod uwagę nachalnej reklamy, czy jakości banerów reklamowych i wszelkich haseł reklamowych w stylu "najlepsza psychologia" we Wrocławiu, czy w Polsce. Prywatne szkoły mają budżety reklamowe kilkaset razy większe niż np. nasz instytut i wszelkie inne instytuty w państwowych uniwersytetach. Dlatego warto mądrze wybrać studia oddzielając reklamę od rzeczywistości.*

Kolejną sprawą są fora internetowe - mam wrażenie że piszą na nich często oddelegowani do tego pracownicy danych szkół. Nie jestem pewien czy warto je brać pod uwagę. A na pewno nie warto brać pod uwagę jakichkolwiek wiadomości z Internetu o danej jednostce starszych niż 5-6 lat. W nauce to wieczność. Z różnych przyczyn, w jednostkach naukowych dość płynnie zmieniają się pracownicy - na przykładzie naszego instytutu sędzę, że obecna kadra od tej sprzed 5-6 lat różni się w 50%. A wpisy o profesorach (niezależnie czy dobre czy złe) sprzed 10-15 lat w większości są już nieaktualne - Ci profesorzy są obecnie na emeryturze. Prawidłowość ta dotyczy wszystkich szkół, nie tylko naszego Instytutu.

P.N.: **Czyli stare powiedzenie, że "nie wszystko złoto co się świeci" ma także swoje zastosowanie przy wyborze uczelni i kierunku studiów?**

P.S.: *Dokładnie tak!*

P.N.: **Dziękuję za rozmowę**

P.S.: *Również dziękuję, liczę że troszkę pomogłem i życzę wszystkim maturzystom udanych wyborów!*

Rozmawiał Przemysław Nowicki, Wrocław, 5 marca 2019 r.